



Bruksela, dnia 18 lutego 2011 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 16/2011

**Sprawozdanie z wizyty Ministra Spraw Zagranicznych RP
w Parlamencie Europejskim
Strasburg, 16 lutego 2011 r.**

W dniu 16 lutego 2011 r. minister Radosław Sikorski złożył wizytę w siedzibie Parlamentu Europejskiego w Strasburgu. Celem wizyty było podkreślenie znaczenia Parlamentu Europejskiego jako partnera polskiej Prezydencji oraz zaprezentowanie stanu przygotowań do polskiego przewodnictwa w Radzie UE.

Wizyta była także okazją do dyskusji na temat założeń polskiej Prezydencji oraz poznania stanowiska posłów na tematy dotyczące stosunków zewnętrznych, tj. Partnerstwo Wschodnie, Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony, Europejska Polityka Sąsiedztwa, a także rozszerzenie Unii Europejskiej.

Minister Sikorski spotkał się z Przewodniczącym PE Jerzym Buzkiem, z kluczowymi posłami Parlamentu Europejskiego specjalizującymi się w tematyce polityki zagranicznej i reprezentującymi wszystkie frakcje polityczne w PE a także z powiększonym prezydium Komisji Spraw Zagranicznych. W programie wizyty znalazło się także spotkanie ministra z przewodniczącymi polskich grup w Europejskiej Partii Ludowej – Jackiem Saryuszem-Wolskim, Socjalistach i Demokratami – Bogusławem Liberadzkim oraz Konserwatystami i Reformatorami – Ryszardem Legutko oraz z Kołem Polskim w Parlamencie Europejskim, grupującym wszystkich polskich europosłów.

- **Spotkanie z posłami z Komisji Spraw Zagranicznych PE**

Z pozytywnym przyjęciem posłów z Komisji Spraw Zagranicznych spotkała się polska inicjatywa utworzenia Europejskiej Fundacji na rzecz Demokracji w krajach sąsiednich ang. *European Endowment for Democracy*. Inicjatywa ta stanowi odpowiedź na powyborcze

represje na Białorusi oraz antyrządowe, prodemokratyczne demonstracje w Egipcie. Fundacja gromadziłaby ludzi, którzy wiedzą, jak przeprowadzić transformację od dyktatury do demokracji i od gospodarki sterowanej do wolnorynkowej.

Podczas spotkania zwrócono uwagę na zbyt częste koncentrowanie się na ustabilizowaniu relacji z reżimami kosztem demokratyzacji i szerzenia wolności w państwach autorytarnych. Minister wskazał, że UE powinna mieć możliwość bardziej elastycznego wspierania finansowego elit politycznych - alternatywnych wobec reżimów. Sukces transformacji zależy bowiem od tego, czy istnieje alternatywna kompetentna elita, która jest gotowa do wzięcia odpowiedzialności za kraj, gdy dyktatura się chwieje lub idzie na ustępstwa.

Minister Sikorski zaznaczył, że w budżecie UE są niewykorzystane środki na promowanie demokracji, którymi UE powinna móc bardziej elastycznie dysponować w sytuacjach kryzysowych. Zasugerował potrzebę zróżnicowanego podejścia do poszczególnych państw-partnerów UE, w zależności od systemu politycznego oraz dostosowanie do tego instrumentów politycznych UE. Unia powinna posiadać instrumenty działania jednostronnego np. w zakresie polityki wizowej, tak aby nie było konieczności uzgadniania wszystkich szczegółów z partnerami. Rozmówcy z Parlamentu Europejskiego poparli ideę instrumentu wsparcia dla demokracji i wykorzystania już istniejących linii budżetowych.

Pytania posłów podczas debaty dotyczyły polskiej wizji przyszłości relacji z Białorusią, finansowania Europejskiej Polityki Sąsiedztwa, daty ratyfikacji przez RP umowy stowarzyszeniowej z Serbią oraz polskich planów dotyczących liberalizacji wizowej z Kosowem oraz prowadzenia przez polską Prezydencję negocjacji akcesyjnych z Turcją. Posłowie zainteresowani byli polsko-niemieckimi wspólnymi inicjatywami ws. Białorusi oraz stanem relacji Polski z Rosją.

Poseł **Tunne Kelam** (EPP, Estonia) pytał o stosunki z Rosją w kontekście negocjacji Porozumienia o Partnerstwie i Współpracy (PCA) i Partnerstwa dla Modernizacji. Minister Sikorski skrytykował działania niektórych państw UE, które wykorzystują Partnerstwo dla Modernizacji do łamania solidarności NATO i dostarczają Rosji wyposażenie i *know-how*, które według deklaracji rosyjskich mogą być użyte przeciw państwom leżącym w sąsiedztwie UE lub wobec samego NATO.

Dyskutowano także o Partnerstwie Wschodnim i wspólnym podejściu do wschodniego i południowego wymiaru Europejskiej Polityki Sąsiedztwa. Posłowie pytali także o relacje między Europejską Służbą Działań Zewnętrznych, Wysoką Przedstawicielką a państwami członkowskimi, podkreślając krytyczną ocenę Wysokiej Przedstawicielki w PE. Minister bronił działań pani Catherine Ashton, która została skonfrontowana z zadaniem przekraczającym możliwości. Podkreślił, że ostatni okres pokazuje, że coraz lepiej sobie w tej roli radzi.

Adrian Severin (S&D, Rumunia) postulował stworzenie ośrodka kształcenia i szkolenia dyplomatów europejskich. **Hannes Svoboda** (S&D, Austria) wyrażał zaniepokojenie odchodzeniem od metody wspólnotowej w pracach UE.

Szersza dyskusja dotyczyła polskich planów zreformowania WPBiO. **Arnaud Danjean** (EPP, Francja), przewodniczący Podkomisji Obrony PE, bardzo pozytywnie ocenił polskie plany zasadniczej reformy tej polityki w aspekcie operacyjnym. Minister Sikorski zaznaczył, że w tworzeniu realnych zdolności wojskowych UE mamy szansę uniknąć błędów, jakie popełniliśmy w NATO (*caveats*, rozłożenie kosztów między kraje uczestniczące w operacjach, sprawy koordynacji zakupów, grup bojowych). Pytany o ocenę misji w Afganistanie, minister Sikorski podkreślił, że trzeba realistycznie określić definicję sukcesu misji i wskazał, że w 2014 r. polskie wojska zakończą swoją misję w Afganistanie.

- **Konferencja prasowa Ministra Sikorskiego**

Na konferencji prasowej z udziałem polskich i zagranicznych dziennikarzy minister Sikorski zapowiedział, że Polska będzie - podczas swego przewodnictwa w Radzie UE - bronić tzw. metody wspólnotowej i silnego włączania do procesów decyzyjnych instytucji europejskich, w tym PE. Ponadto podkreślił, że Polska nie obawia się Europy dwóch prędkości z powodu zacieśniania strefy euro. Wskazał, że zakładając, że w dłuższej perspektywie Polska będzie w strefie euro.

„Polska jest w ciekawej sytuacji, bo ma wybór: może wejść do strefy euro, ale to my wybierzemy moment i kurs. Jesteśmy za konkurencyjnością i za reformą zasad obowiązujących w eurogrupie” - mówił minister Sikorski na konferencji prasowej w siedzibie Parlamentu Europejskiego w Strasburgu. Zapewnił, że jako kraj, który chce kiedyś wejść do eurolandu, Polskę „obchodzi, żeby ta grupa była silna i żeby kryteria i procedury w niej obowiązujące były skuteczniejsze niż do tej pory. To, co się stało w Grecji, nie powinno się powtórzyć”.

Nie podzielał jednak obaw, że zacieśnianie polityk gospodarczych 17 krajów strefy euro, zapowiedziane przez Paryż i Niemiec 4 lutego pod nazwą "Paktu dla konkurencyjności", grozi podziałem Unii na Europę dwóch prędkości. „Już teraz jest wiele prędkości w UE” - powiedział, wskazując na strefę Schengen, eurogrupę, politykę obronną (część państw UE jest neutralna). „Nie rozdzierałbym szat nad tym (Paktem na rzecz konkurencyjności). Dla Polski ważne, że my w tej sprawie mamy wybór. To znaczy chcą nas w eurogrupie, a my wejdziemy wtedy, kiedy to będzie to dla nas korzystne” - powtórzył.

Zapewnił jednocześnie, że Polska będzie podczas swej prezydencji bronić tzw. metody wspólnotowej, czyli takiej metody integracji europejskiej, gdzie - w przeciwieństwie do metody międzyrządowej - centralną rolę odgrywa Komisja Europejska i sprawujący demokratyczną kontrolę Parlament Europejski.

„Zgadza się, że w naszym interesie jest utrzymywanie metody wspólnotowej i jako prezydencja będziemy strażnikami metody wspólnotowej w procesie uchwalania wieloletniego budżetu, tak i w zarządzaniu gospodarczym. Uważamy, że instytucje unijne powinny mieć wpływ i należne sobie miejsce w synchronizacji gospodarki” - oświadczył minister Sikorski.

Jak mówił, ambitne plany Polski na czas prezydencji to:

- wychodzenie Unii z kryzysu;
- dalsze rozszerzenie Unii, „bo czas kryzysu to nie może być czas zamykania”;
- negocjacje nowego wieloletniego budżetu UE;
- bezpieczeństwo energetyczne,
- rozwój polityki obronnej,
- Partnerstwo Wschodnie i promocja demokracji w całym sąsiedztwie Unii, także południowym.

„Rola Prezydencji w części przeszła na wysoką przedstawiciel ds. polityki zagranicznej, niemniej nadal będziemy odpowiadać za kluczową politykę rozszerzenia. Będę wspierał wysoką przedstawiciel w jej działaniach” - oświadczył. Polska liczy zwłaszcza na postęp negocjacji z krajami zachodnich Bałkanów.

Szef MSZ zapewnił, że polska Prezydencja będzie gotowa na takie nieprzewidywalne wydarzenia, jak ostatnie „rewolucje w Tunezji i Egipcie, a wcześniej sfałszowane wybory na Białorusi”. „W tych sprawach Polska ma szczególnie wiele do powiedzenia, bo jesteśmy krajem, który walczył o demokrację i wie, jak się wolnością dzielić z innymi” - powiedział.

„Stabilność nie może być jedynym kryterium relacji z naszymi sąsiadami, bo ostatnie wydarzenia pokazują, jak niestabilne potrafią być niedemokratyczne reżimy” - oświadczył. Stąd - dodał - polska propozycja ustanowienia Europejskiej Fundacji na rzecz Demokracji. „Tak aby to, co polskie fundacje robią, chociażby na rzecz społeczeństwa obywatelskiego na Białorusi, robić także na kierunku południowym - mówił. - Promocja demokracji dotyczy zarówno południowego, jak i wschodniego sąsiedztwa”.

- **Spotkanie Koła Polskiego**

Spotkanie ministra Sikorskiego z polskimi eurodeputowanymi dotyczyło priorytetów polskiej Prezydencji oraz poznania stanowiska posłów na tematy z zakresu stosunków zewnętrznych, takie jak Partnerstwo Wschodnie czy Europejska Polityka Sąsiedztwa. Ważnym celem spotkania było również omówienie zasad współpracy między polskim rządem a eurodeputowanymi w okresie przewodnictwa Polski w Radzie UE.

W trakcie spotkania Koła Polskiego minister Sikorski wezwał polskich europosłów do współpracy z polskim rządem podczas Prezydencji. Pytany o trwałe efekty polskiej Prezydencji, Minister wskazał:

- podpisanie Traktatu Akcesyjnego z Chorwacją,
- podpisani Umowy stowarzyszeniowej i o wolnym handlu z Ukrainą,
- zaawansowanie autorskich polskich projektów w zakresie Partnerstwa Wschodniego oraz
- rozpoczęcie zasadniczej reformy Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony.

Minister mówił również o promocji demokracji w całym sąsiedztwie Unii Europejskiej, również tym południowym. Szef MSZ zapewnił, że polska prezydencja będzie gotowa na takie "nieprzewidywalne wydarzenia" jak ostatnie "rewolucje w Tunezji i Egipcie.

Pytania posłów dotyczyły m.in. miejsca strategii dla Morza Bałtyckiego i rolnictwa w kontekście polskich priorytetów, kierunków reformy Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, szczegółów polskich planów w zakresie reformy polityki spójności oraz negocjacji wieloletnich ram finansowych.

Podczas dyskusji padło wiele pytań na temat listy priorytetów prezydencji. Minister podkreślił, że nie ma jeszcze konkretnej listy a ustalenie jej nastąpi na krótko przed rozpoczęciem prezydencji. Jak jednak wiadomo celami polskiej prezydencji będą na pewno: wychodzenie Unii z kryzysu, negocjacje wieloletnich ram finansowych 2014-2020, stosunki ze Wschodem, w tym postęp liberalizacji handlowej i wizowej oraz zintensyfikowanie współpracy gospodarczej, wzmocnienie zewnętrznej polityki energetycznej UE poprzez zwiększenie konkurencyjności europejskiego sektora energetycznego, wspólna polityka bezpieczeństwa i obrony oraz wykorzystanie kapitału intelektualnego Europy.

Podsumowując, należy podkreślić, że zaprezentowane przez ministra Sikorskiego polskie poglądy na rozwój niektórych polityk unijnych w wielu miejscach okazały się zbieżne z poglądami europosłów – reforma Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, Fundusz na Rzecz Demokracji, stosowanie metody wspólnotowej, nowe spojrzenie na politykę sąsiedztwa. Polska przedstawiła konkretne pomysły w zakresie polityki zagranicznej, a

jednocześnie pokazana została jako państwo szanujące nowe zasady Traktat Lizboński (minister wielokrotnie podkreślał współpracę Prezydencji z Wysoką Przedstawiciel Catherine Ashton) i instytucje unijne, w tym PE.

Opracowała:
dr Magdalena Skulimowska¹

¹ Na podstawie informacji PAP, ze strony MSZ i innych.